

Sygn.akt III APo 3/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Sołowińska

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2013 r. w B.

sprawy z odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Edukacji Narodowej

przeciwko M. K.

o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego

na skutek odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Edukacji Narodowej

od orzeczenia Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla (...) przy Ministrze Edukacji Narodowej w Warszawie Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 stycznia 2013 r. sygn. akt OKDN-28/2/12/13

uchyla zaskarżone orzeczenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla (...) przy Ministrze Edukacji Narodowej z dnia 3 stycznia 2013 roku i przekazuje sprawę tejże Komisji do ponownego rozpoznania w innym składzie.

Sygn. akt III A Po 3/13

UZASADNIENIE

Komisja Dyscyplinarna dla (...) przy Wojewodzie (...) orzeczeniem z dnia 5 marca 2012r.(BKO. (...).2.2012.SC) uznała M. K. winną w całości popełnienia zarzucanych jej czynów tj.:

1. niedopełnienia obowiązków w zakresie przeprowadzania egzaminów poprawkowych w Zespole Szkół (...) im. Komisji Edukacji Narodowej w P. w dniu 26 sierpnia 2011 r.;

2. nakłanianie uczniów dnia 2 września i 7 września 2011 r. do poświadczania nieprawdy przed wizytatorami Delegatury w O. Kuratorium Oświaty w W., co do okoliczności przeprowadzania egzaminu poprawkowego w Zespole Szkół (...) im. Komisji Edukacji Narodowej w P. w dniu 26 sierpnia 2011 r.

W ocenie Komisji działaniami tymi obwiniona uchybiła godności zawodu nauczyciela i obowiązkom, o których mowa w art. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (t.j. Dz. U. z 2006 r. nr 97, poz. 674 z późn. zm.) za co wymierzyła jej karę dyscyplinarną zwolnienia z pracy określonej w art. 76 ust. 1 pkt 3 ustawy .

Na skutek odwołania obwinionej od tego orzeczenia Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla (...) przy Ministrze Edukacji Narodowej w W. swoim orzeczeniem z dnia 3 stycznia 2013 r. uchyliła zaskarżone orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej dla (...) przy Wojewodzie (...) w całości i umorzyła w stosunku do obwinionej postępowanie dyscyplinarne.

W świetle uzasadnienia orzeczenia Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej - Komisja przyjęła w zakresie zarzutu pierwszego dotyczącego niedopełnienia obowiązków w zakresie przeprowadzania egzaminów poprawkowych w Zespole Szkół (...) im. Komisji Edukacji Narodowej w P. w dniu 26 sierpnia 2011 r., iż w istocie miało miejsce naruszenie przepisów dotyczących organizacji i przeprowadzenia egzaminu poprawkowego, określonych w § 21 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. nr 83, poz. 562) polegające na powołaniu komisji na egzamin poprawkowy w ustnej formie, zamiast zarządzeniem dyrektora szkoły, na telefonicznym upoważnieniu wicedyrektora szkoły do zastępowania jej jako przewodniczącej komisji, nieobecność obwinionej była nieusprawiedliwiona nie poparta zwolnieniem lekarskim, a egzaminy odbywały się w jednej sali a nie w dwóch. To wszystko doprowadziło do dodatkowego, niepotrzebnego stresu dla uczniów zdających egzamin poprawkowy w dniu 26 sierpnia 2011 r. Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla (...) uznała jednak, że wymienione powyżej nieprawidłowości nie noszą znamion uchybienia godności zawodu nauczyciela wynikających z art. nr 6 - ustawy Karta Nauczyciela, a winny być oceniane i usuwane w trybie sprawowanego nadzoru pedagogicznego. Umorzenie postępowania w zakresie zarzutu drugiego dotyczącego nakłaniania uczniów dnia 2 i 7 września 2011 r. do poświadczenia nieprawdy przed wizytatorami Kuratorium (...) w W., co do okoliczności przeprowadzania egzaminu poprawkowego w Zespole Szkół (...) im. Komisji Edukacji Narodowej w P. w dniu 26 sierpnia 2011 r. - Komisja uzasadniła tym, iż zachodzą sprzeczności w zeznaniach świadków w tym zakresie. Komisja opierając się na § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 roku w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. z 1998 r. nr 15, poz. 64) przyjęła, że istniejące sprzeczności w zeznaniach świadków nie dają się usunąć, a wątpliwości w tym zakresie nie można rozstrzygać na niekorzyść obwinionej.

Rzecznik Dyscyplinarny Ministra Edukacji Narodowej zaskarżył orzeczenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 3 stycznia 2013 r. w całości zarzucając mu :

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy polegające na naruszeniu przepisu § 4 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego;
2. naruszenie przepisów postępowania § 16 ust 4 ww. rozporządzenia, poprzez przyjęcie, iż brak spójności w zeznaniach świadków powoduje konieczność rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść obwinionej;
3. naruszenie przepisów postępowania § 35 ust 2 cytowanego rozporządzenia, ponieważ okoliczności sprowokowane przez obwinioną świadczą na jej niekorzyść, stopień winy jest znaczący, a szkodliwość społeczna w środowisku oświatowym wysoka;
4. nieuwzględnienie przy wydawaniu orzeczenia o umorzeniu przepisów art. 33 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.) oraz przepisów § 20 ust. 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz. U. Nr 168, poz. 1324), jak również przepisów § 21 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. Nr 83, poz. 562);
5. błędne przekonanie, że poważne naruszenie przepisów oświatowych ustaw i rozporządzeń przez obwinioną jest nieprawidłowością, którą można usunąć wykonując zalecenia z przeprowadzonej kontroli przez wizytatorów Kuratorium Oświaty w W. (post factum);

6. odniesienie się w uzasadnieniu orzeczenia wyłącznie do części art. 6 Karty Nauczyciela , dotyczącego godności nauczyciela z pominięciem zarzucanego obwinionej przez rzecznika dyscyplinarnego ciężkiego naruszenia obowiązków nauczyciela;

7. brak odniesienia się komisji odwoławczej do udowodnionego obwinionej zarzutu niedopełnienia obowiązków w zakresie przeprowadzania egzaminów poprawkowych w dniu 26 sierpnia 2011 r.

Wskazując na powyższe Rzecznik Dyscyplinarny Ministra Edukacji Narodowej wnosił o zmianę orzeczenia i wymierzenie kary zwolnienia z pracy oraz dokonanie w związku z tym stosownej zmiany w jej świadectwie pracy .

Sąd Apelacyjny zważył jak następuje.

Odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Edukacji Narodowej jest w istotnej części zasadne.

Na wstępie rozważań wypada odnieść się do wniosku obrońcy (pełnomocnika) obwinionej o odrzucenie odwołania z powodu jego nieopłacenia przez Rzecznika Dyscyplinarnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wnioszek w tym zakresie jest niezasadny, bowiem Rzecznik Dyscyplinarny działa przy Ministrze Edukacji Narodowej, który z kolei jest organem Skarbu Państwa. Skarb Państwa jak wiadomo na podstawie art. 94. ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167 poz. 1342 ze zm.)nie ma obowiązku uiszczania opłat. Powołane przez obrońcę (pełnomocnika) obwinionej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2008 r. II PZ 6/2008 dotyczy sytuacji , w której to obwiniony nie opłacił odwołania, które Sąd Apelacyjny w tamtej sprawie odrzucił. W przedmiotowym orzeczeniu Sąd Najwyższy w ogóle nie rozważał obowiązku wnoszenia opłat od orzeczeń dyscyplinarnych Komisji Dyscyplinarnych dla nauczycieli, bowiem odrzucił a limine zażalenie, jako nie niedopuszczalne w tego typu sprawach.

Jak wiadomo - stosownie do art. 77 ust. 5 ustawy z dnia 26stycznia 1982r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003r. Nr 118 poz. 1112 z zm.) orzeczenia odwoławczych komisji dyscyplinarnych przy ministrze właściwym do spraw oświaty i wychowania są prawomocne , ale służy od nich stronom odwołanie do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego sądu apelacyjnego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem. Sąd Apelacyjny, do którego wniesione takie odwołanie rozpoznaje je stosując przepisy Kodeksu cywilnego o apelacji. Taki model postępowania dyscyplinarnego, w którym orzeczenia organów samorządu zawodowego podlegają kontroli na skutek odwołania stron takich postępowań przez sąd powszechny nie dotyczą tylko nauczycieli, ale także innych zwodów. Prawie identyczna regulacja dotyczy architektów, gdzie art. 54 ust. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001 Nr 5 poz. 42) również przewiduje do rozpoznania odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego do sądu apelacyjnego właściwego z ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego. Podobna regulacja dotyczy także komorników, w przypadku których art. 75 ust.2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. O komornikach sądowych i egzekucji (t.j. z 2011 r. Dz. U. Nr 231 poz. 1376 z zm) przewiduje prawo stron do odwołania od orzeczeń komisji dyscyplinarnej do sądu okręgowego właściwego według siedziby kancelarii obwinionego komornika, w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem. Nawiązanie do powyższych regulacji jest o tyle zasadne, iż na ich tle model postępowania odwoławczego był przedmiotem kontroli pod kątem ich zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78 , poz. 483 ze zm.) przez Trybunał Konstytucyjny. W wyroku z dnia 29 stycznia 2013 r. (SK 28/11 ,OTK-A 2013/1/5, Dz.U.2013/164)Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż art. 54 ust. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów - w zakresie, w jakim przewiduje, że od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej odwołanie przysługuje do sądu apelacyjnego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Co więcej uznał on, iż również art. 54 ust. 5 zdanie pierwsze tejże ustawy jest zgodny z art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji, który to przepis nakazuje sądowi apelacyjnemu stosowanie do odwołania przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji. Identyczna regulacja, jak to wcześniej wspomniano ma miejsce w przypadku nauczycieli. Z analizy uzasadnienia przedmiotowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego

wynika, iż taki model kontroli sądowej zapewnia obwinionemu w postępowaniu dyscyplinarnym prawo do efektywnej i rzeczywistej kontroli sądowej orzeczeń organów samorządu zawodowego zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji. W postępowaniu apelacyjnym obwiniony ma znaczną swobodę przedstawiania zarzutów i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia jego interesów. Ponadto sąd apelacyjny w granicach zaskarżenia ma obowiązek z urzędu wziąć pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.). W ocenie Trybunału przepisy regulujące postępowanie apelacyjne zapewniają obwinionemu nie tylko skuteczną możliwość kwestionowania prawidłowości postępowania przed samorządowymi organami dyscyplinarnymi, ale również przyjętych w postępowaniu dyscyplinarnym ustaleń faktycznych, a także pozwalają na powoływanie nowych faktów i dowodów (art. 367 i następne k.p.c.). W konsekwencji obwiniony może dowodzić zarówno faktu niepełnienia przewinienia dyscyplinarnego, jak też bezpodstawności wszczęcia postępowania i nieuwzględnienia wszystkich argumentów i dowodów świadczących o jego niewinności. Co więcej, stosując przepisy kodeksu postępowania cywilnego o apelacji sąd może - w zależności od przyczyny wadliwości - nie tylko uchylić zaskarżone orzeczenie lub uchylić orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania samorządowemu organowi dyscyplinarnemu, lecz także zmienić orzeczenie i orzec co do istoty sprawy (art. 386 k.p.c.). Trybunał wskazał też, iż do postępowania przed sądem apelacyjnym stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). A zatem obwiniony może powoływać świadków, składać wnioski o opinię biegłych czy składać zeznania. Przysługuje mu prawo do wysłuchania. Nie bez znaczenia dla obrony praw obwinionego jest art. 384 k.p.c., który przewiduje, że sąd apelacyjny nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Zarówno w postępowaniu dyscyplinarnym jak i w sądowym postępowaniu kontrolnym obwinionemu przysługuje prawo do obrony w wymiarze formalnym. Skarżący może ustanowić obrońcę (w postępowaniu dyscyplinarnym) lub pełnomocnika (w postępowaniu sądowym) z wyboru albo złożyć wniosek o jego wyznaczenie z urzędu.

Rozpoznając wniesione odwołanie Sąd Apelacyjny miał na względzie powyższą wykładnię przepisów dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny w zakresie dotyczącym rozpoznania wniesionego odwołania w trybie przepisów o apelacji. Przede wszystkim należało zauważyć, iż zaskarżone przez Rzecznika Dyscyplinarnego orzeczenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej jest orzeczeniem umarzającym postępowanie dyscyplinarne w oparciu o § 45 ust.1 w zw. § 4 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. z 1998 r. Nr 15 poz. 64 z zm.) a zatem organ przyjął, iż doszło do popełnienia przewinień, a nie zawiera znamion uchybienia godności zawodu lub obowiązkowi nauczyciela tak bowiem stano § 4 ust.1 pkt 2 rozporządzenia. Już wskazana podstawa umorzenia nie do końca pozostaje w zgodności z uzasadnieniem zaskarżonego orzeczenia.

I tak w zakresie zarzutu nakłaniania przez obwinioną uczniów w dniach 2 i 7 września 2011 r. do poświadczenia nieprawdy przed wizytatorami Kuratorium (...) w W., co do okoliczności przeprowadzania egzaminu poprawkowego w Zespole Szkół (...) im. Komisji Edukacji Narodowej w P. w dniu 26 sierpnia 2011 r. Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna przyjęła, że skoroz materiału dowodowego wynika, że świadkowie postępowania dyscyplinarnego składali sprzeczne i wzajemnie wykluczające się zeznania to w oparciu o § 16 ust. 4 można było przyjąć, iż zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, które rozstrzygnęła na korzyść obwinionej. W tym zakresie nawet gdyby przyjąć, iż w istocie zachodzą wątpliwości, których nie można rozstrzygnąć na niekorzyść obwinionej to i tak nie mogłoby to stanowić podstawy umorzenia, zwłaszcza w oparciu o § 4 ust.1 pkt 2 rozporządzenia - lecz dawałoby podstawę do orzeczenia uniewinniającego od tego zarzutu w oparciu o §45 ust.1 w zw. §47 i §36 ust. 1 pkt 2. rozporządzenia. Tym niemniej ocena Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej w tym zakresie jest co najmniej przedwczesna i zbyt pobieżna oraz dokonana jedynie w oparciu o część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (wskazano sprzeczne zeznania świadków - ucznia C. i uczennicy M., jak również zeznania uczennic D. i P. w konfrontacji z zeznaniami świadka S.. Trzeba stanowczo stwierdzić, iż sam fakt sprzeczności zeznań świadków nie daje jeszcze podstawy do uznania, że zachodzą wątpliwości nie dające się usunąć. Przyjęcie takiego poglądu za trafny w zasadzie czyniłoby niemożliwym wykazania komukolwiek winy, bo regułą jest, że w sprawach spornych zeznania świadków nie są ze sobą zgodne, a często są, wręcz ze sobą sprzeczne. Rolą organu jest zatem dokonanie kompleksowej oceny tych zeznań w oparciu zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego i w nawiązaniu do konkretnych okoliczności sprawy, w tym przy

uwzględnieniu niewątpliwie istniejącego konfliktu między obwinioną, a istotną częścią nauczycieli szkoły, której była dyrektorem. Nie wydaje się jednak trafnym wniosek, który wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, iż jeżeli jakiś świadek zeznał (świadek Z. S.), iż obwiniona nie nakłaniała uczniów do poświadczenia nieprawdy przed wizytatorami to zeznanie takie pozostaje w sprzeczności z zeznaniami osób wskazującymi na to, że takie nakłanianie miało miejsce. W takim przypadku nie tyle zachodzi sprzeczność zeznań, a raczej uprawnionym jest przyjęcie, że świadek S. nie miała żadnej wiedzy o takim nakłanianiu, co samo przez się nie podważa zeznań przeciwnych. Jest raczej rzeczą logiczną, iż gdyby obwiniona nakłaniała uczennicę do poświadczenia nieprawdy to z pewnością nie czyniłaby tego w obecności innych osób, nawet w obecności swojej zastępcy. Co najmniej przedwczesnym wydaje się zatem ocena Komisji, iż nakłanianie nie miało miejsca, jeżeli weźmie się pod uwagę zeznania świadków: A. N. (k.15 protokołu z posiedzenia Komisji Dyscyplinarnej), A. R. (k.22), J. K. (1) (k.25), J. K. (2) (protokół przesłuchania z dnia 5 grudnia 2011 r.), P. C. (protokół przesłuchania z dnia 1 grudnia 2011 r.), K. P. (protokół przesłuchania z dnia 1 grudnia 2011 r.). Stanowcze ustalenia w tym zakresie mogą być dokonane dopiero po rzetelnej i wyczerpującej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. W szczególności, jeżeli organ uznałby te zeznania za niewiarygodne, to winien w uzasadnieniu orzeczenia wskazać z jakich przyczyn nie można im dać wiary. Zapadłe orzeczenie oparte na nietrafnym przyjęciu, iż nie jest możliwym w świetle zgromadzonego materiału dowodowego jednoznaczne ustalenie czy fakt nakłaniania przez obwinioną do poświadczenia nieprawdy miał miejsce, czy też nie miała miejsca - sprawiają, iż nie można podzielić poglądu, iż zachodziły przesłanki do umorzenia postępowania w tym zakresie. Jak wcześniej to już wspomniano, nawet gdyby w toku dalszego postępowania rzetelna, ponowna ocena dowodów doprowadziła Odwoławczą Komisję Dyscyplinarną do odrzucenia dowodów wskazujących na nakłanianie przez obwinioną do poświadczenia nieprawdy, to zmiana zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie powinna polegać na uniewinnieniu obwinionej w zakresie tego zarzutu, a nie umorzeniu postępowania. Nie bez znaczenia w tym przypadku jest też to, iż rozstrzygnięcie uniewinniające ma zupełnie inny wymiar i znaczenia dla osoby obwinionej, jednoznacznie oczyszczając ze stawianych zarzutów.

Co się tyczy zarzutu pierwszego tj. niedopełnienia obowiązków w zakresie przeprowadzenia egzaminów poprawkowych w dniu 26 sierpnia 2011 r. to ustalenia faktyczne Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej w zasadzie nie są zasadniczo kwestionowane przez Rzecznika Dyscyplinarnego, bowiem w istocie Komisja przyjęła, iż miało miejsce naruszenie przepisów dotyczących organizacji i przeprowadzenia egzaminu poprawkowego, określone w § 21 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych - co w szczególności polegało na powołaniu komisji na egzamin poprawkowy w ustnej formie, zamiast zarządzeniem dyrektora szkoły, na telefonicznym upoważnieniu wicedyrektora szkoły do zastępowania jej jako przewodniczącej komisji, nieusprawiedliwionej nieobecności obwinionej, przeprowadzeniu egzaminu na jednej sali a nie w dwóch. Uchybienia te doprowadziły w konsekwencji do dodatkowego, niepotrzebnego stresu dla uczniów zdających egzamin poprawkowy w dniu 26 sierpnia 2011 r. Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna przyjęła jednak, iż wymienione powyżej nieprawidłowości nie noszą znamion uchybienia godności zawodu nauczyciela wynikających z art. nr 6 - ustawy Karta Nauczyciela i winny być oceniane i usuwane tylko w trybie sprawowanego nadzoru pedagogicznego. Rzecznik Dyscyplinarny Ministra Edukacji Narodowej pogląd ten stanowczo w odwołaniu zakwestionował i Sąd Apelacyjny stanowiska Rzecznika Dyscyplinarnego uznaje w tym zakresie za zasadne. Jak wiadomo stosownie do art. 75 ust.1 Karty Nauczyciela nauczyciele podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienia godności zawodu nauczyciela lub obowiązkom, o których mowa w art. 6. Oznacza to, iż odpowiedzialność dyscyplinarną za naruszenie obowiązków, o których mowa w art. 6 ustawy nauczyciel ponosi nawet wówczas, gdy naruszenie tych obowiązków nie ma cech uchybienia godności zawodu nauczyciela. Art. 6 Karty nakłada zaś na nauczyciela szereg obowiązków, nauczyciel powinien bowiem:

- 1) rzetelnie realizować zadania związane z powierzonym mu stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami szkoły: dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą, w tym zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę;
- 2) wspierać każdego ucznia w jego rozwoju;

- 3) dążyć do pełni własnego rozwoju osobowego;
- 4) kształcić i wychowywać młodzież w umiłowaniu Ojczyzny, w poszanowaniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w atmosferze wolności sumienia i szacunku dla każdego człowieka;
- 5) dbać o kształtowanie u uczniów postaw moralnych i obywatelskich zgodnie z ideą demokracji, pokoju i przyjaźni między ludźmi różnych narodów, ras i światopoglądów.

W przypadku dyrektora szkoły oprócz obowiązków wymienionych w art. 6 Karty art. 7 ust Karty czyni go również odpowiedzialnym za:

- 1) dydaktyczny i wychowawczy poziom szkoły;
- 2) realizację zadań zgodnie z uchwałami rady pedagogicznej i rady szkoły, podjętymi w ramach ich kompetencji stanowiących, oraz zarządzeniami organów nadzorujących szkołę;
- 3) tworzenie warunków do rozwijania samorządnej i samodzielnej pracy uczniów i wychowanków;
- 4) zapewnienie pomocy nauczycielom w realizacji ich zadań i ich doskonaleniu zawodowym;
- 5) zapewnienie w miarę możliwości odpowiednich warunków organizacyjnych do realizacji zadań dydaktycznych i opiekuńczo-wychowawczych;
- 6) zapewnienie bezpieczeństwa uczniom i nauczycielom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę.

Nadto art. 39 ust. pkt 8 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256 poz. 2572) czynią go odpowiedzialnym za właściwą organizację i przebieg sprawdzianów i egzaminów, o których mowa w art. 9 ust. 1 tej ustawy, przeprowadzanych w szkole.

Odnosząc powyższe regulacje do sprawy niniejszej koniecznym jest precyzyjne ustalenie jakie konkretne uchybienia w zakresie obowiązków obwinionej jako nauczyciela i dyrektora szkoły zarazem – wynikających z przedstawionych wyżej przepisów można jej w świetle materiału dowodowego przypisać. O ile bowiem ustalenia poczynione przez Komisję Dyscyplinarną dla (...) przy Wojewodzie (...) są dość szczegółowe i precyzyjne i nawiązują do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, o tyle ustalenia Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej są dość ogólne, a ich dokonanie często odrywa się od materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Nie jest przy tym do końca jasnym, czy wszystkie uchybienia przypisane obwinionej przez Komisję Dyscyplinarną dla (...) przy Wojewodzie (...) Organ Dyscyplinarny drugiej instancji w wziął pod uwagę. Przypomnieć wypada, iż w swoim uzasadnieniu Komisja Dyscyplinarną dla (...) przy Wojewodzie (...) uznając obwinioną za winną niedopełniania obowiązków w zakresie przeprowadzenia egzaminów poprawkowych w dniu 26 sierpnia 2011 r. wskazała na dość liczne uchybienia obwinionej w tym zakresie. Pomijając już przypisaną jej nieusprawiedliwioną nieobecność na egzaminie pisemnym, przypisała jej także między innymi uchybienia w zakresie powołania składu komisji egzaminacyjnych do przeprowadzenia egzaminów poprawkowych (np. powołanie tego samego nauczyciela do dwóch różnych komisji rozpoczynających egzamin o tej samej godzinie, powoływanie nauczyciela, który nie prowadził zajęć z przedmiotu objętego egzaminem), uchybienia w zakresie wyznaczenia terminu poszczególnych egzaminów poprawkowych (np. jeden z uczniów miał wyznaczony na tę samą godziną 2 egzaminy poprawkowe). Komisja pierwszej instancji wskazała też na szereg zakłóceń przebiegu egzaminu wskutek spóźnienia się innego nauczyciela oraz uczniów. W ocenie Sądu Apelacyjnego winno być poza sporem w świetle wyżej przytoczonych przepisów, iż za organizację i właściwy przebieg egzaminów, w tym egzaminów poprawkowych odpowiedzialność ponosi przede wszystkim dyrektor szkoły, a sam fakt powtarzania egzaminów poprawkowych dowodzi, iż zakres uchybień w organizacji i przeprowadzeniu tych egzaminów przekroczył granice uchybień akceptowalnych, co skutkowało zarządzeniem ich powtórzenia przez uprawniony organ. Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla (...) przy Ministrze Edukacji Narodowej w W. winna zatem każde z uchybień wskazanych w orzeczeniu Komisji Dyscyplinarnej dla (...) przy Wojewodzie (...) wnikliwie rozważyć, czy rzeczywiście

każde z tych uchybień można przypisać obwinionej, a w przypadku tych, co do których materiał dowodowy daje podstawy do przypisania ich obwinionej, koniecznym jest ocena ich wagi, umyślności lub nieumyślności obwinionej i wpływu tych uchybień na przebieg egzaminu. Nie do końca można podzielić stanowisko Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej, iż wszystkie stwierdzone uchybienia można usnać w trybie nadzoru. Pogląd ten może być trafny, co do niektórych nieistotnych uchybień proceduralnych. Nawet- zdaniem Sądu Apelacyjnego – powołanie w treści uchwał Rady Pedagogicznej poprzedniego aktu prawnego zamiast aktualnego wydaje się być uchybieniem nieistotnym, lecz zwykłą omyłką najprawdopodobniej powstałą wskutek korzystania z tekstów poprzednich uchwał w przedmiocie egzaminów poprawkowych. Wprawdzie z jednej strony można oczekiwać, iż dyrektor szkoły śledzi na bieżąco regulacje prawne dotyczące obszaru oświaty, to z drugiej strony nie można też nie dostrzegać, iż tempo zmian legislacyjnych coraz częściej takie śledzenie uniemożliwia nawet czynnym zawodowo prawnikom.

Podzielając zatem istotną część zarzutów Rzecznika Dyscyplinarnego do zaskarżonego orzeczenia Odwoławczej Komisja Dyscyplinarnej Sąd Apelacyjny uznaje, iż nie można w sprawie wydać orzeczenia reformatoryjnego, lecz zachodzi potrzeba uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej do ponownego rozpoznania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego skoro w niniejszej sprawie zaskarżone orzeczenie jest orzeczeniem umarzającym postępowanie, a zatem ma charakter formalny – to uprawnionym jest przyjęcie, iż w istocie Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna nie rozpoznała istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. stosowanym tu odpowiednio, co skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej. Taka wykładnia ma też na celu ochronę prawa do obrony obwinionej, co do której organ dyscyplinarny drugiej instancji umorzył postępowanie, a którego istotnej części wywodów Sąd Apelacyjny nie podzielił. Ponownie rozpoznając sprawę Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna wnikliwie przeanalizuje zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pod kątem postawionych obwinionej zarzutów, z uwzględnieniem w zakresie zarzutu pierwszego (niedopełnienia obowiązków) uchybień przypisanych obwinionej przez Organ Dyscyplinarny pierwszej instancji z uwzględnieniem powyższych uwag. Gdyby ponowna ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie doprowadziła Organ Dyscyplinarny drugiej instancji do uznania obwinionej za winną popełnia zarzucanych jej czynów (lub czynu) , to wówczas koniecznym będzie rozważenie czy wymierzona przez Komisję Dyscyplinarną kara uwzględni przesłanki § 35 ust. 2 rozporządzenia nakazującego brać przy wymiarze kary pod uwagę okoliczności popełnienia przewinienia, stopień winy, szkodliwość społeczną przewinienia, a także zachowanie się obwinionego przed i po popełnieniu przewinienia. W ramach okoliczności popełnienia czynu uprawnionym będzie też uwzględnienie niezdrowej sytuacji panującej w szkole, gdzie niewątpliwie istniał konflikt między obwinioną a istotną częścią nauczycieli. Nie przesadzając racji w tym konflikcie trzeba mieć na uwadze to, że kierowanie szkołą w sytuacji konfliktu z istotną częścią nauczycieli było niewątpliwie trudne i stwarzało sytuację w której zdecydowanie łatwiej popełniać błędy.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak na zasadzie art. 386 §4 k.p.c. w zw. art. 77 ust. 5a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (t.j. Dz. U. z 2006 r. nr 97, poz. 674 z późn. zm.) jak na wstępie .